

Amerykańskie tourne 2014 czas zacząć. Zespół Giallorossich wyleciał dziś po południu do Bostonu, gdzie przejdzie pierwsze treningi oraz rozegra mecz sparingowy z Liverpooliem, który będzie jedynie preludium do turnieju Guinness Cup.

Na lotnisku Fiumicino pojawiło się około 100 kibiców. Jako pierwszy z Romy, zameldował się dyrektor generalny Baldissoni, który pytany o problemy biurowe związane ze stadionem, odpowiedział: *"Na polemikę odpowiemy faktami"*. Około 14:30 przyjechał autobus z graczami. Jednym z pierwszych, którzy opuścili autokar był Francesco Totti. Na lotnisku zdjęcia z kibicami robili De Rossi i Iturbe. Jeden z dziennikarzy laroma24.it zapytał po francusku Benatię czy zostanie, a ten odpowiedział: *"Na pewno"*, unosząc dodatkowo w górę kciuk. Giallorossi spotkali się też na Fiumicino z Nestą, z którym zrobił zdjęcie De Rossi. O 15:58 zespół wyleciał do Bostonu.



Autor: abruzzo